

## Wprowadzenie

Początków instytucji wyłączenia sędziego należy poszukiwać w prawie rzymskim, w okresie późnego cesarstwa – dominatu<sup>1</sup>, tj. w momencie zakończenia historii procesu formułkowego i narodzin procesu nowożytnego, gdy sędzia stał się „urzędnikiem sędziowskim” w rozumieniu bliskim współczesnemu tego słowa znaczeniu<sup>2</sup>. Jak uważa się w doktrynie, instytucja ta pojawiła się „w rezultacie poszukiwania sposobów zapewnienia procesowi prywatnemu pełnej bezstronności umożliwiającej dojście do prawdy”<sup>3</sup>. Jej podstawy odnajdujemy już w paremii *nemo est iudex in causa sua*, opartej na konstytucji cesarskiej z 376 r., w której za sprzeczne z zasadą słuszności uznano rozpoznawanie przez sędziego jego własnej sprawy<sup>4</sup>.

W dawnym procesie polskim obowiązek sędziów powstrzymania się od sądenia własnych spraw znany był zarówno w średniowieczu, jak i w czasach nowożytnych. Jak wynika z badań *J. Rafacza*<sup>5</sup>, od 1726 r. deputat był wyłączony od orzekania we własnej sprawie, a także w sprawie swojej żony i dzieci, a następnie (od 1768 r.) także pupilów, rodziców, braci i służby. Takie sprawy miały być przekazywane do rozpoznania następnemu trybunałowi. Jeśli zaś opisane wyżej przeszkody dotyczyły sędziego ziemskiego, miał on obowiązek ze sprawy ustąpić, wskazując swego zastępcę<sup>6</sup>.

Dojrzały kształt normatywny, bardzo bliski współczesnemu, instytucja wyłączenia sędziego uzyskała natomiast w Kodeksie postępowania cywilnego z 1930 r. Stąd też za celowe należy uznać wykorzystanie dorobku doktryny i orzecznictwa z okresu jego obowiązywania.

Przepisy normujące wyłączenie sędziego, zamieszczone w obowiązującym Kodeksie postępowania cywilnego, mają w istocie charakter procesowej konkretyzacji wymogu ustrojowego, ponieważ należy je odczytywać w związku z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, gwarantującym prawo obywateli do rozpatrzenia sprawy przez sąd bezstronny

---

<sup>1</sup> Więcej na temat historii instytucji wyłączenia sędziego zob. *K. Amielańczyk, J. Zawrot, Nemo iudex in causa sua. Wyłączenie sędziego w polskim postępowaniu cywilnym*, GSP 2011, Nr 26, s. 61–63 (zob. także przywołaną tam literaturę) oraz *E. Skrętowicz, Iudex inhabilis i iudex suspectus w polskim procesie karnym*, Lublin 1994, s. 9 i n.

<sup>2</sup> *R. Sohm, Instytucje, historia i system rzymskiego prawa prywatnego*, oprac. *L. Mitteis, L. Wenger*, tłum. *R. Taubenschlag, W. Kozubski*, Warszawa 1925, s. 725–726.

<sup>3</sup> *K. Amielańczyk, J. Zawrot, Nemo iudex*, s. 61.

<sup>4</sup> Tamże, s. 62–63.

<sup>5</sup> *J. Rafacz, Dawny proces polski*, Warszawa 1925, s. 62–63.

<sup>6</sup> Autor podaje, że „wyłączenie posuwano tak daleko, iż w sprawach o *crimen laesae Maiestatis* usuwano króla”. Tamże, s. 62.

i niezależny. Bezstronność i niezależność służą bowiem realizacji celu, jakim jest rzetelny proces zakończony orzeczeniem niebudzącym wątpliwości z powodu właściwości osoby sędziego. Trzeba podkreślić, że naruszenie przepisów normujących wyłączenie sędziego skutkuje daleko idącymi konsekwencjami dla postępowania, od naruszenia prawa procesowego, które może mieć wpływ na treść orzeczenia<sup>7</sup>, do nieważności postępowania (art. 379 pkt 4 KPC)<sup>8</sup>. Gwarancję rzetelnego procesu daje tylko niezależny i bezstronny sąd, ze stojącą na straży sędziowskiej bezstronności instytucją wyłączenia sędziego<sup>9</sup>. Przepisy o wyłączeniu sędziego swój cel realizują poprzez „usunięcie od rozpoznania sprawy sędziego, który z tej lub innej przyczyny mógłby być zainteresowany, co do wyniku sprawy lub z góry na rzecz tej lub innej strony uprzedzony, a ponadto dążą do uniknięcia konfliktów, jakie mogłyby zachodzić w sumieniu sędziego, gdyby jego własny interes lub interes bliskich mu osób przeciwstawiał się interesowi wymiaru sprawiedliwości”<sup>10</sup>.

Nie budzi wątpliwości stwierdzenie, że instytucja wyłączenia sędziego należy do podstawowych procesowych gwarancji<sup>11</sup> bezstronności sędziego, ta zaś stanowi zasadniczy element rzetelnego procesu. Znaczenie instytucji wyłączenia sędziego należy też widzieć we wspomnianym wyżej kontekście ustrojowym – jako jedną z konstytucyjnych gwarancji prawa do sądu, a nawet prawa do bezstronnego, ustawowego sędziego<sup>12</sup>.

Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych z 19.12.1966 r.<sup>13</sup> w art. 14 gwarantuje każdemu prawo do sprawiedliwego publicznego rozpatrzenia sprawy przez właściwy, niezależny i bezstronny sąd. Zasada prawa do sądu jest realizowana zarówno przez przepisy prawa materialnego, jak i procesowego oraz właściwie ukształtowaną organizację wymiaru sprawiedliwości. Kreuje prawo każdego do uzyskania sądowej ochrony praw podmiotowych w drodze rzetelnego procesu – odpowia-

---

<sup>7</sup> O takim wpływie można mówić z pewnością wówczas, gdyby wniosek o wyłączenie okazał się uzasadniony. Por. uzasadnienie wyr. SN z 25.11.2011 r., II CSK 182/11, Legalis.

<sup>8</sup> Wyr. SN z 1.2.2001 r., I CKN 995/00, Legalis; post. SN z 21.2.2012 r., I PK 132/11, Legalis.

<sup>9</sup> Zob. *H. Pietrkowski*, Prawo do rzetelnego procesu w świetle zmienionej procedury cywilnej, PS 2005, Nr 10, s. 37 i n.

<sup>10</sup> Zob. *A. Mogielnicki, E. Rappaport*, Kodeks postępowania karnego. Część II. Motywy ustawodawcze, Warszawa 1929 (przytaczam za *Z. Najgebauerem*, Problematyka wyłączenia sędziego w świetle orzecznictwa i piśmiennictwa, BMS 1965, Nr 2, s. 42).

<sup>11</sup> *J.P. Tarno*, Wyłączenie sędziego w postępowaniu sądowoadministracyjnym, w: *R. Hauser, L. Nawacki* (red.), Państwo w służbie obywateli. Księga jubileuszowa Jerzego Świątkiewicza, Łódź 2005, s. 231.

<sup>12</sup> W szwajcarskiej i niemieckiej doktrynie procesu cywilnego wskazuje się na „prawo do ustawowego sędziego”. W obu tych państwach jest to prawo o charakterze konstytucyjnym, które po stronie obywatela stwarza możliwość domagania się rozpoznania każdej sprawy przez niezależnego i bezstronnego sędziego, ustanowionego zgodnie z prawem i właściwego. Por. *I. Meier, M. Sogo* (red.), Schweizerisches Zivilprozessrecht. Eine kritische Darstellung aus der Sicht von Praxis und Lehre, Zürich 2010, s. 74, 76 oraz *M. Wolf*, Gerichtsverfassungsrecht aller Verfahrenszweige, München 1987, s. 220–221.

<sup>13</sup> Dz.U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167.

dającego określonym warunkom. Są nimi przede wszystkim prawo do wysłuchania<sup>14</sup> oraz „roszczenie do bezstronności”<sup>15</sup>. Prawo do postępowania przed niezależnym i bezstronnym sądem jest prawem bezwzględny i nie ma od niego wyjątków<sup>16</sup>. Na straży jego zachowania stoi prawidłowo ukształtowana instytucja wyłączenia sędziego.

Instytucja wyłączenia sędziego buduje społeczne zaufanie do wymiaru sprawiedliwości, a od samych sędziów wymaga szczególnego wyczulenia na społeczny odbiór ich bezstronności (swoistego zmysłu bezstronności). Eliminuje podejrzenie istnienia w procesie decyzyjnym sędziów elementów niepoddających się racjonalnej argumentacji, wskazujących na zaangażowanie sędziego po jednej ze stron konfliktu, czy też takich, które z uwagi na związek sędziego z podmiotami występującymi w procesie – względnie z jego przedmiotem, wykluczałyby w odbiorze stron, społecznym i samych sędziów możliwość orzekania w atmosferze bezstronności. Z całą pewnością można też twierdzić, że tylko orzeczenie wydane przez sędziego niezależnego, którego bezstronność nie budzi wątpliwości, może zostać uznane przez strony za sprawiedliwe. Tylko takie orzeczenie strony są w stanie zaakceptować nawet pomimo negatywnych dla nich skutków<sup>17</sup>.

Trybunał Konstytucyjny, akcentując szczególną wrażliwość, jaka powinna wiązać się z problematyką zapewnienia bezstronności orzekania, podkreślał<sup>18</sup>, że o potrzebie wyłączenia sędziego nie może decydować tylko zasadność *in casu* zarzutu braku obiektywizmu, ale istotne jest, czy dla postronnego obserwatora, przede wszystkim zaś strony, zachodzą okoliczności, które mogą budzić wątpliwości wobec bezstronności sędziego, stawiać go w sytuacji zagrożenia bezstronności<sup>19</sup>. Tak dalece posunięta ostrożność w doborze osób sprawujących wymiar sprawiedliwości uzasadniona jest założeniem, że instytucja wyłączenia sędziego ma służyć nie tylko zabezpieczeniu interesów stron, których prawa najpełniej mogą zostać zrealizowane w procesie sądowym prowa-

---

<sup>14</sup> Bliżej o tym *K. Korzan*, Roszczenie procesowe jako przedmiot postępowania cywilnego w kontekście prawa dostępu do sądu i prawa do powództwa, w: *A. Marciniak* (red.), *Symbolae Vitoldo Broniewicz dedicatae. Księga pamiątkowa ku czci Witolda Broniewicza*, Łódź 1998, s. 176–179.

<sup>15</sup> Więcej na ten temat zob. *Z. Tobor*, *T. Pietrzykowski*, Roszczenie do bezstronności, w: *J. Stelmach* (red.), *Filozofia prawa wobec globalizmu*, Kraków 2003. W zakresie stosunku bezstronności do niezawisłości zob. *J. Gałczyński*, *A. Krzywonos*, Prawo do sądu, w: *B. Banaszak*, *A. Preisner* (red.), *Prawa i wolności obywatelskie w Konstytucji RP*, Warszawa 2002, s. 721.

<sup>16</sup> Komunikat Komisji Praw Człowieka Nr 263/1987 w sprawie *M. Gonzalez del Rio przeciwko Peru*, w: doc. GAOR, A/48/40, t. II, § 5.2 (podają za *S. Golonką*, *C. Czechem-Śmiałkowskim*, *Niezależność sądów i niezawisłość sędziów w prawie i orzecznictwie międzynarodowym*, PS 2007, Nr 1, s. 18).

<sup>17</sup> Zob. *I. Meier*, *M. Sogo* (red.), *Schweizerisches Zivilprozessrecht*, s. 74.

<sup>18</sup> Zob. uzasadnienie wyr. TK z 13.12.2005 r., SK 53/04, OTK-A 2005, Nr 11, poz. 134.

<sup>19</sup> W zakresie pojęcia „situacji zagrożenia bezstronności” zob. *Z. Tobor*, *Bezstronność sędziego*, PS 2005, Nr 6, s. 7–9.

dzonym *fair*<sup>20</sup>, lecz także w równym stopniu dobru wymiaru sprawiedliwości. Stąd tak ważne w ocenie Trybunału Konstytucyjnego<sup>21</sup> jest właściwe ukształtowanie instytucji wyłączenia sędziego, co oznacza obowiązek ustawodawcy objęcia nią możliwie wszelkich sytuacji, które mogłyby prowadzić do powstania u strony czy zewnętrznego obserwatora uzasadnionych wątpliwości co do bezstronności sędziego. Dopiero taka, „przezorna” konstrukcja przesłanek wyłączenia sędziego, wymuszająca „daleko idącą wstrzeźliwość w interesie wymiaru sprawiedliwości”<sup>22</sup>, pozwala na twierdzenie o realizacji konstytucyjnego prawa do sądu, w ujęciu procesowym<sup>23</sup>. Musi być jednak wzmocniona rozwiązaniami z zakresu organizacji wymiaru sprawiedliwości wykluczającymi strukturalne zagrożenia sędziowskiej bezstronności.

Na gruncie Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, przyjętej 4.11.1950 r. w Rzymie<sup>24</sup>, instytucja wyłączenia sędziego widziana jest jako element konstrukcyjny sprawiedliwego procesu<sup>25</sup>. W orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka<sup>26</sup> podkreśla się zaś, że sądy w demokratycznym państwie muszą wzbudzać w opinii publicznej i stronach postępowania zaufanie. Zatem dla oceny zasadności wniosku o wyłączenie sędziego pewne znaczenie ma nawet wrażenie<sup>27</sup> ze-

---

<sup>20</sup> W zakresie pojęcia uczciwego procesu *fair trial* zob. A. Murzynowski, Problematyka „uczciwego procesu”, w: B. Czech (red.), *Filozofia prawa a tworzenie i stosowanie prawa*. Materiały Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej zorganizowanej w dniach 11 i 12 czerwca 1991 roku w Katowicach, Katowice 1992, s. 261–268.

<sup>21</sup> Zob. uzasadnienie wyr. TK z 13.12.2005 r., SK 53/04, OTK-A 2005, Nr 11, poz. 134.

<sup>22</sup> B. Banaszak, *Sędziowie: Trudna sztuka bezstronności*, Rzeczp. z 21.6.2007 r.

<sup>23</sup> Trybunał Konstytucyjny w wyrokach z 28.7.2004 r., P 2/04, OTK-A 2004, Nr 7, poz. 72 i z 24.10.2007 r., SK 7/06, OTK-A 2007, Nr 9, poz. 108, prawo do odpowiedniego ukształtowania procedury sądowej, ustroju i pozycji organów rozpoznających sprawę uznał za elementy składowe konstytucyjnych gwarancji prawa do sądu.

<sup>24</sup> Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.

<sup>25</sup> Zob. art. 6 ust. 1 EKPC; więcej zob. A. Włosińska, *Prawo do sprawiedliwego procesu cywilnego w świetle orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka*, w: P. Pogonowski, P. Cioch, E. Gapska, J. Nowińska (red.), *Współczesne przemiany postępowania cywilnego*, Warszawa 2010, s. 86 i n. O innych elementach składowych prawa do sprawiedliwego procesu cywilnego zob. też K. Lubiński, *Tendencje unifikacyjne w rozwoju prawa postępowania cywilnego*, w: A. Marciniak (red.), *Symbolae Vitoldo Broniewicz, s. 235 i n.* oraz powołana tam literatura.

<sup>26</sup> Zob. wyroki ETPC: z 15.12.2005 r., w sprawie *Kyprianou przeciwko Cyprowi*, skarga Nr 73797/01, Legalis; z 26.10.1984 r. w sprawie *De Cubber przeciwko Belgii*, skarga Nr 9186/80, Legalis; z 22.10.1984 r. w sprawie *Sramek przeciwko Austrii*, skarga Nr 8790/79, Legalis; z 10.10.2000 r. w sprawie *Daktaras przeciwko Litwie*, skarga Nr 42095/98, Legalis; z 15.7.2005 r. w sprawie *Mažnarić przeciwko Chorwacji*, skarga Nr 71615/01, Legalis.

<sup>27</sup> W austriackiej doktrynie postępowania cywilnego prezentowany jest pogląd, że wystarczającą podstawą wyłączenia jest fakt, że sędzia „sprawia wrażenie” uprzedzonego, wymaga bowiem tego autorytet władzy sądowniczej (W.H. Rechtberg, D.A. Simotta, *Grundriss des österreichischen Zivilprozessrecht*. Erkenntnisverfahren, Wien 2000, s. 22). Podobnie, w doktrynie szwajcarskiej mowa jest o „wrażeniu stronniczości” [zob. I. Meier, M. Sogo (red.), *Schweizerisches Zivilprozessrecht*, s. 77].

wewnętrzne, jakie czyni sąd, zgodnie z angielską maksymą: „sprawiedliwość nie tylko musi być wykonywana, musi być również widać, iż jest wykonywana”<sup>28</sup>.

Pomimo tak istotnego znaczenia dla realizacji prawa do sądu, roli w kształtowaniu wiary i głębokiego społecznego przekonania o sędziowskim obiektywizmie<sup>29</sup>, a także oczywistego znaczenia dla praktyki, instytucja wyłączenia sędziego w procesie cywilnym nie doczekała się dotąd szerszych badań i analiz<sup>30</sup>, a niniejsza monografia została oparta na pierwszej poświęconej tej tematyce rozprawie doktorskiej, obronionej w dniu 6.3.2014 r. na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu. W literaturze procesu cywilnego pojawiło się stosunkowo niewiele publikacji poświęconych instytucji wyłączenia sędziego, ale spośród nich wymienić na wstępie należy pochodzące jeszcze z okresu II Rzeczypospolitej wypowiedzi S. *Goldbergera* i J. *Korzona*<sup>31</sup>. Nie aspirowały one jednak do całościowej analizy tematu. Także obecnie znajdziemy stosunkowo niewiele prac poświęconych wyłącznie tytułowemu zagadnieniu<sup>32</sup>. Już ten fakt zdawał się dostarczać dostatecznej motywacji do podjęcia tego tematu, tak istotnego nie tylko dla nauki, lecz także praktyki.

Z kolei instytucji wyłączenia sędziego w procesie karnym poświęcono do tej pory monografię M. *Jankowskiego*<sup>33</sup> i E. *Skętowicza*<sup>34</sup>. Ponadto należy odnotować monografię dotyczącą wyłączenia uczestników procesu karnego K. *Papke-Olszauskas*<sup>35</sup>. Analiza prac tych autorów okazała się też cenna, w pewnym zakresie, w opracowaniu zagadnień objętych tematem niniejszej monografii.

Instytucja wyłączenia sędziego, jak wspomniano, zasługuje na zainteresowanie także z powodu jej znaczenia dla praktyki, związanego z prawidłowym rozpoznawaniem przez sądy wniosków o wyłączenie sędziego, w tym m.in. bezzasadnych i składanych w celu przewleczenia procesu cywilnego.

Opracowanie tytułowego zagadnienia wymagało przede wszystkim właściwego usytuowania instytucji wyłączenia sędziego wśród gwarancji ustrojowych i procesowych bezstronności sędziego, służących zapewnieniu stronom rzetelnego procesu

---

<sup>28</sup> Wyr. ETPC z 17.1.1970 r. w sprawie *Delcourt przeciwko Belgii*, skarga Nr 2689/65, Legalis. Zob. także uzasadnienie wyr. TK z 20.7.2004 r., SK 19/02, OTK-A 2004, Nr 7, poz. 67.

<sup>29</sup> Zob. M. *Buczkowski*, *Niezawisłość sądów*, Gł. Sąd. 1937, Nr 4, s. 281.

<sup>30</sup> Wyjątek stanowi tu praca J. *Derlatki*, *Wyłączenie sędziego w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2015. Jej wydanie zbiegło się z procesem przygotowania do druku niniejszej publikacji.

<sup>31</sup> S. *Goldberger*, *Wyłączenie sędziego na wniosek strony według K.p.c.*, N.Pal. 1939, Nr 1; J. *Korzonek*, *O bezwzględnych przyczynach wyłączenia sędziego w projekcie k.p.c.*, PS 1930, Nr 12. <sup>32</sup> T. *Zembrzusi*, *Przeciwdziałanie nadużyciom w korzystaniu z instytucji wyłączenia sędziego w postępowaniu cywilnym*, PS 2006, Nr 2; M. *Sorysz*, *Rozpoznanie wniosku o wyłączenie sędziego*, PS 2006, Nr 4; K. *Amielińczyk*, J. *Zawrot*, *Nemo iudex*; J. *Derlatka*, *Wyłączenie sędziego z mocy art. 48 § 1 pkt 1 k.p.c.*, PPC 2012, Nr 3.

<sup>33</sup> M. *Jankowski*, *Wyłączenie sędziego w polskiej procedurze karnej*, Warszawa 1986 oraz *tenże*, *Instytucja wyłączenia sędziego w polskim procesie karnym*, NP 1986, Nr 9.

<sup>34</sup> E. *Skętowicz*, *Iudex inhabilis*.

<sup>35</sup> K. *Papke-Olszauskas*, *Wyłączenie uczestników procesu karnego*, Gdańsk 2007.

cywilnego. Stąd trzy pierwsze rozdziały niniejszego opracowania poświęcone zostały pojęciu bezstronności, jej gwarancjom ustrojowym (konstytucyjnym i innym ustawowym) oraz gwarancjom procesowym – widzianym w świetle naczelnych zasad dotyczących organizacji i funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości oraz naczelnych i strukturalnych zasad postępowania cywilnego. Stworzyły one właściwy i niezbędny grunt do dalszych, szczegółowych rozważań o instytucji wyłączenia sędziego. Nie byłoby to jednak możliwe bez analizy w tym zakresie doktryny prawa konstytucyjnego oraz orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego.

W kolejnych rozdziałach omówiono wyłączenie sędziego z mocy ustawy, sędziego, którego bezstronność w sprawie może budzić wątpliwości (na tle aktualnego i historycznego brzmienia art. 49 KPC), postępowanie w przedmiocie wyłączenia sędziego i w końcu wybrane przypadki wyłączenia innych podmiotów w procesie cywilnym. Rozprawę zamyka podsumowanie.

Rozważania dotyczące poszczególnych wypadków wyłączenia sędziego z mocy ustawy oraz sędziego, którego bezstronność w sprawie może budzić wątpliwości, musiały odnosić się głównie do bogatego orzecznictwa sądów, zwłaszcza Sądu Najwyższego. Analiza orzecznictwa musiała być niejednokrotnie krytyczna, choćby w związku z odejściem przez ustawodawcę od wąskiego rozumienia pojęcia „stosunku osobistego” sędziego i strony jako okoliczności uzasadniającej wątpliwości co do bezstronności sędziego.

Krytycznego podejścia wymagały także te wypowiedzi sądów, w których odnoszono się do podstaw wyłączenia sędziego z urzędu, które w sposób ewidentny są ujęte *de lege lata* w sposób niepełny, zwłaszcza w kontekście potrzeby zachowania społecznego obrazu sądu zawsze bezstronnego. W konsekwencji, posiłkując się wypowiedziami polskiej doktryny procesu cywilnego, a także, gdy było to celowe, doktryny obcej, dokonano oceny regulacji przyjętych w prawie polskim i zaproponowano w niektórych wypadkach wykładnię odpowiednich przepisów prawa obecnie obowiązującego oraz przedstawiano propozycje *de lege ferenda*.

Oddając niniejszą monografię w ręce Czytelników, pragnę podziękować promotrowi mojej rozprawy doktorskiej – Panu prof. dr hab. *Kazimierzowi Lubińskiemu* za pomoc, życzliwość i inspirujące dyskusje, które służyły wzbogaceniu moich poszukiwań. Wyrazy wdzięczności kieruję również do recenzentów – Pana prof. dr hab. *Tadeusza Ercińskiego* i Pana prof. dr hab. *Feliksa Zedlera*, których cenne uwagi pomogły mi nadać ostateczny kształt tej publikacji.